

Dyskusję zakończył dr hab. Krzysztof Kopiński, po czym dr Paulina Bunkowska podziękowała zebranych w imieniu swoim, kierownictwa i pracowników archiwum, za udział w sesji naukowej i obecność w uroczystościach jubileuszowych Archiwum UMK. Zachęciła też do dalszej integracji środowiska i częstszych wizyt, nie tylko towarzyskich, o charakterze konsultacyjnym i doradczym.

*Artur Wójtowicz*  
(Toruń, Archiwum UMK w Toruniu)

## WYSTAWA W ARCHIWUM GŁÓWNYM AKT DAWNYCH Z OKAZJI 650-LECIA OBECNOŚCI ORMIAN W POLSCE

Rok 2017 został wybrany dla przypomnienia siedmowiekowej obecności Ormian na ziemiach polskich. 650 lat temu król Kazimierz Wielki zezwolił ormiańskiemu biskupowi Grzegorzowi na rezydowanie we Lwowie, swobodne wyznawanie religii oraz sprawowanie jurysdykcji nad Ormianami, zamieszkującymi już od pewnego czasu Królestwo Polskie. Prawa te zostały zagwarantowane w dokumencie wystawionym we Lwowie 4 lutego 1367 r. Ten cenny pergamin jest przechowywany w Archiwum Głównym Akt Dawnych (AGAD) w Warszawie, w którym znajduje się największa i najbogatsza w Polsce kolekcja źródeł do dziejów Ormian, obejmująca archiwalia od połowy XIV aż do początku XX w. Pokaz specjalny dokumentu króla Kazimierza Wielkiego z 1367 r.<sup>1</sup> uświetnił spotkanie prezydenta Andrzeja Dudy z przedstawicielami społeczności ormiańskiej, które odbyło się 29 marca 2017 r. w Pałacu Prezydenckim w Warszawie w związku z jubileuszem 650-lecia obecności Ormian w Polsce.

Najważniejsze dokumenty do dziejów Ormian polskich zaprezentowano w AGAD podczas wystawy „Ormianie w Polsce — polscy Ormianie”, która została przygotowana w związku z konferencją naukową „Ormianie polscy. Siedem wieków istnienia”, zorganizowaną 19–20 września 2017 r. przez Komisję Kultury i Środków Przekazu Senatowi RP, we współpracy z Polską Akademią Umiejętności oraz Ormiańskim Towarzystwem Kulturalnym. Wśród gości zwiedzających wystawę był Edgar Ghazaryan, ambasador Republiki Armenii w Polsce. Ponadto 19 października 2017 r. wystawę w AGAD odwiedziła delegacja

<sup>1</sup> Archiwum Główne Akt Dawnych (cyt. dalej: AGAD), Zbiór dokumentów pergaminowych, sygn. 6197.

parlamentarzystów armeńskich pod przewodnictwem Ara Babloyana, przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego Republiki Armenii.

Ormianie należą do narodów, których historia kształtowała się w warunkach diaspory. Jej kolejna fala miała miejsce w drugiej połowie XIV w., gdy po upadku królestwa Małej Armenii w Cylicji, na wschodnim wybrzeżu Morza Śródziemnego, część osadników ormiańskich skierowała się na Ruś Halicką i Podole. Wraz z przyłączeniem przez Kazimierza Wielkiego tych terytoriów do Polski Ormianie znaleźli się wśród nowych poddanych polskiego władcy. Król szybko otoczył ich opieką, bowiem już w 1367 r. zalegalizował pobyt Ormian w królestwie i zatwierdził ich zwierzchnika religijnego w osobie biskupa Grzegorza. Nie oznaczało to jednak, że Ormianie pojawili się na Rusi dopiero w tym czasie. Znaczenie dokumentu królewskiego polega na czym innym — wyrażał on nie tyle zgodę na osiedlanie się Ormian, co raczej zalegalizował już istniejące osadnictwo. Jeszcze innym aspektem jego wydania jest kwestia wolności religijnej zagwarantowanej Ormianom. W tym kontekście dokument Kazimierza Wielkiego był aktem tolerancji religijnej — jednym z kamieni milowych prowadzących do ogłoszenia słynnego aktu Konfederacji Generalnej Warszawskiej z 1573 r. Polityka tolerancji religijnej — wyjątkowa w ówczesnej Europie — była związana z chęcią zminimalizowania konfliktów z ludnością zamieszkującą terytoria przyłączone do Królestwa Polskiego. Przypomnijmy, że w Polsce wyznaniem panującym był katolicyzm, na Rusi Halickiej mieszkała zaś ludność prawosławna, a także nieliczni monofizyccy Ormianie.

O samym biskupie Grzegorzu oraz o wcześniejszej obecności ludności ormiańskiej na Rusi dowiadujemy się z innego źródła. W 1363 r. zwierzchnik Kościoła ormiańskiego katolikos Mesrob z Artazu mianował Grzegorza biskupem dla osadników ormiańskich we Lwowie, Włodzimierzu i Łucku. Społeczności te musiały być już wówczas stosunkowo liczne, dlatego niezbędne było zapewnienie im opieki duszpasterskiej. W stosunku do Ormian sprawa ta była tym bardziej pilna, że przybywali oni do kraju chrześcijańskiego, ale odmiennego pod względem wyznaniowym. Aby wyjaśnić tę specyfikę, przypomnieć trzeba o starożytnej metryce Kościoła ormiańskiego. Chrześcijaństwo w Królestwie Armenii stało się religią państwową już w 301 r. Doktryna religijna tego Kościoła ukształtowała się jeszcze przed IV soborem powszechnym w Chalcedonie, który w 451 r. przyjął naukę o dwóch naturach (Boskiej i ludzkiej) istniejących w Jezusie Chrystusie. Część bliskowschodnich Kościołów, w tym ormiański, odrzuciła tę doktrynę, co sprawiło, że Ormianie wyznawali monofizytyzm, czyli naukę mówiącą tylko o jednej, boskiej naturze Chrystusa. Zwierzchnikami Kościoła ormiańskiego byli katolikosy rezydujący w armeńskim Eczmiadzynie, a czasowo także w Sis w Cylicji. Ważną kompetencją katolikosów było konsekrowanie biskupów przybywających do nich po święcenia nawet z najdalej oddalonych diecezji.



Kazimierz Wielki zezwala biskupowi Grzegorzowi rezydować we Lwowie, Lwów 4 lutego 1367, fot. K. Zgliński, ze zbiorów AGAD (Zbiór dokumentów pergaminowych, sygn. 6197)

Na wystawie w AGAD pokazano dokumenty wydawane nie tylko dla pojedynczych osób, ale także dla całych gmin ormiańskich powstających w miastach królewskich (Lwów, Kamieniec) i prywatnych (Brzeżany)<sup>2</sup>. Gminy te uzyskiwały statuty i przywileje pozwalające na zakładanie instytucji samorządowych i sądowniczych. Do ważniejszych zajęć Ormian należał handel dalekosiężny, w tym prowadzony z krajami Lewantu. Ormianie polscy utrzymywali kontakty handlowe ze swymi rodakami z kolonii genueńskich na Krymie. Dobrze znali języki orientalne, zwłaszcza że sami posługiwali się językiem kipczackim, należącym do grupy języków tureckich. Zdolności te sprawiały, że wielu Ormian było zatrudnianych przez królów polskich w charakterze tłumaczy, a z czasem wysyłanych także w misjach dyplomatycznych. Zasłużonym tłumaczem z języka

<sup>2</sup> Ibidem, sygn. 5855, 5931, 6102, 6188.

tureckiego był Mikołaj Ormianin, który w nagrodę za długoletnią służbę otrzymał od Zygmunta Augusta zgodę w 1555 r. na kupno królewskiego młyna we Lwowie<sup>3</sup>. Na uwagę zasługują dwa dokumenty dotyczące jednej z ormiańskich rodzin, pokazujące jej drogę do zdobycia szlachectwa. Pierwszy z nich to dokument Zygmunta III z 1605 r., w którym król przyznał prawa kupców królewskich trzem Ormianom, w tym Thorosiusowi Bernatowiczowi, w drugim zaś, bogato ilustrowanym, Jan III Sobieski w 1676 r. nadał jego potomkowi, Bernardowi Krzysztofowi Bernatowiczowi, herb Suche Komnaty i nazwisko Bernacki<sup>4</sup>.

Ciekawostką z czasów wojen koalicji państw chrześcijańskich z Turcją była misja posła króla Jana III do Persji, mająca skłonić szacha do dywersyjnego uderzenia od wschodu na państwo sułtanów. W planach Sobieskiego atak ten miał ułatwić zwycięstwo wojskom koalicji katolickiej operującym na Bałkanach. Wspomnianym posłem polskim był Ormianin Salomon Konstantyn Zgórski de Siri, który długą podróż do Persji odbył okrężną drogą przez Moskwę (dla bezpieczeństwa omijając Imperium Osmańskie), z której pisał listy do Sobieskiego, relacjonując stan swej misji. Ta interesująca korespondencja została również zaprezentowana na wystawie<sup>5</sup>. Najwięcej miejsca na niej poświęcono jednak archiwaliom dotyczącym Apostolskiego Kościoła Ormiańskiego, a następnie jego unii z Kościołem rzymskokatolickim. Szczególnie interesujące są okoliczności zmagania o biskupstwo lwowskie i jego zjednoczenie z Kościołem łańciskim, które przez kilkadziesiąt lat skupiały uwagę hierarchów w Polsce, ale także zwierzchników Kościołów w Rzymie i Eczmiadynie. Po śmierci ormiańskiego biskupa lwowskiego Mesroba z Kaffy (†1624) nastąpił trzyletni wakat spowodowany sporami w łonie gminy ormiańskiej, która nie mogła wyłonić jednego kandydata na nowego biskupa. Wydawało się, że spór ten rozstrzygnie przebywający w 1627 r. w Polsce katolikos Melchizedek (zmarł w tym samym roku i został pochowany w Kamieńcu Podolskim), który wyświęcił na biskupa młodego mnicha Mikołaja Torosowicza (1605–1681). Wybór ten nie zyskał aprobaty gminy lwowskiej, przez co konflikt w jej łonie uległ zaostrzeniu. Po trzech latach starań nieakceptowany Torosowicz zdecydował się na radykalny krok. W 1630 r. złożył katolickie wyznanie wiary, oddając się pod opiekę jezuitów i nuncjusza apostolskiego w Polsce. Było to przełomowe wydarzenie w dziejach Ormian polskich, których większość nadal wyznawała monofizytyzm. Ale krok biskupa Torosowicza miał jeszcze inny wymiar, związany z wielkim sporem o unię brzeską, której nie przyjęli prawosławni biskupi lwowscy. W rezultacie już od 1630 r. we Lwowie hierarchą unickim był biskup ormiański, prawosławni zaś przyjęli unię kościelną w tej diecezji dopiero w 1700 r. Mikołaj Torosowicz, już jako biskup katolicki, udał się do Rzymu, gdzie w 1635 r. został podniesiony przez papieża

<sup>3</sup> Ibidem, sygn. 6050.

<sup>4</sup> Ibidem, sygn. 4048, 6154.

<sup>5</sup> AGAD, Archiwum Publiczne Potockich, sygn. 47, t. 1, s. 247–249.

do godności arcybiskupa, który to tytuł przysługiwał też jego następcom. Konflikt w łonie lwowskiej gminy ormiańskiej został zakończony dopiero w 1653 r., wtedy też arcybiskup Torosowicz pojednał się z katolikosem. Na skłonienie Ormian do unii kościelnej z Rzymem olbrzymi wpływ wywarł zakon teatynów, którzy w 1664 r. założyli kolegium we Lwowie. Historia ta została pokazana na wystawie, na której zaprezentowano listy biskupa Torosowicza, nuncjuszy papieskich oraz przepięknie iluminowane listy katolikosów Mojżesza i Filipa, proszących królów polskich o opiekę nad Kościołem ormiańskim<sup>6</sup>. Wystawę zakończyła prezentacja ksiąg metrykalnych parafii ormiańskich ze Złoczowa z lat 1685–1787 i Stanisławowa z lat 1837–1914<sup>7</sup>.

Kolejną okazją do prezentacji dokumentów katolikosów ormiańskich z zasobu AGAD była zorganizowana 19 grudnia 2017 r. promocja książki<sup>8</sup> zawierającej m.in. edycję dokumentów z zasobu AGAD, wraz z ich transkrypcją i tłumaczeniem. W tym wydaniu krytycznym opublikowano korespondencję dyplomatyczną władców Persji i Rzeczypospolitej oraz najwyższych dostojników obu państw, a ponadto korespondencję katolikosów ormiańskich (ich rezydencja znajdowała się na terenie Persji) z królami polskimi.

Obecni od siedmiu stuleci na ziemiach polskich Ormianie zapisali piękną kartę w dziejach naszego państwa. Od XIV w. przedstawiciele tego rozproszonego w diasporze narodu osiedlali się na Rusi i w Królestwie Polskim. Wierną służbą przyczyniali się do jego pomyślnego rozwoju, za co byli nagradzani licznymi przywilejami. W przyjaznym kraju szybko asymilowali się, a jednocześnie spolonizowani Ormianie wzbogacali kulturę polską własną tradycją. Do licznego grona wybitnych Polaków o korzeniach ormiańskich należał jezuita Grzegorz Piramowicz (1735–1801), sekretarz Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych przy Komisji Edukacji Narodowej, a w 1791 r. jeden z założycieli Zgromadzenia Przyjaciół Konstytucji Rządowej. Autorem znanej pieśni maryjnej *Chwalcie łąki umajone* był inny jezuita — Karol Bołoz-Antoniewicz (1807–1852), uczestnik powstania listopadowego. Ormiańskim pochodzeniem szczycili się też: znany historyk, dominikanin Sadok Barącz (1814–1892), malarz Teodor Axentowicz (1859–1938) oraz rzeźbiarz Tadeusz Barącz (1849–1905), twórca pomnika króla Jana III, który pierwotnie zdobił Wały Hetmańskie we Lwowie, a obecnie stoi w Gdańsku. Przez długie lata przywódcą społeczności ormiańskiej, a jednocześnie wielkim polskim patriotą, był Józef Teodorowicz (1864–1938), arcybiskup lwowski obrządku ormiańskiego. Już w 1917 r. w parlamencie austriackim oświadczył, że dążeniem Polaków jest odbudowa zjednoczonego państwa pol-

<sup>6</sup> AGAD, Archiwum Zamoyskich, sygn. 390, s. 27–29; Zbiór dokumentów pergaminowych, sygn. 2910, 5415, 5417; Zbiór dokumentów papierowych, sygn. 2641, 2643; Metryka Koronna, sygn. 186, k. 210v–211.

<sup>7</sup> AGAD, Księgi metrykalne i akta parafii i gmin różnych wyznań i obrządków, sygn. 1, 16.

<sup>8</sup> S. Jaśkowski, D. Kołodziejczyk, P. Mnatsakanyan, *Stosunki dawnej Rzeczypospolitej z Persją Safawidów i katolikosem w Eczmiadzynie w świetle dokumentów archiwalnych*, Warszawa 2017.



skiego, a w listopadzie 1918 r. włączył się w organizację struktur odradzającej się Polski. On wreszcie był tym przedstawicielem polskiego episkopatu, który 10 lutego 1919 r. wygłosił kazanie w warszawskiej katedrze podczas mszy św. poprzedzającej obrady Sejmu Ustawodawczego.

W ciągu siedmiu wieków obecności Ormian w Polsce społeczność ta uległa polonizacji. Jej przedstawiciele nie zapomnieli jednak o swych korzeniach, pielęgnując tradycje przodków, a w sferze religijnej zachowując liturgię obrządku ormiańskokatolickiego. Wśród skarbów przechowywanych w Archiwum Głównym Akt Dawnych znajdują się najważniejsze źródła do dziejów Polski i historii zamieszkujących ją narodów. Materiały pokazane na wystawie ukazują wielki wkład społeczności ormiańskiej we wspólne dziedzictwo kulturowe dawnej Rzeczypospolitej.

*Jacek Krochmal*

(Warszawa, Archiwum Główne Akt Dawnych)

## **AKT UNII LUBELSKIEJ NA LIŚCIE ŚWIATOWEGO DZIEDZICTWA UNESCO**

W dniu 30 października 2017 r. na Listę Światowego Dziedzictwa Programu UNESCO „Pamięć Świata” wpisano akt unii lubelskiej z 1569 r. — dokument przechowywany w Archiwum Głównym Akt Dawnych (AGAD) w Warszawie. Wyróżnienie to świadczy nie tylko o docenieniu przez międzynarodowe gremium doniosłości znaczenia aktu unii lubelskiej, ale ma też wymiar symboliczny. Zwieńczone sukcesem starania o umieszczenie tego dokumentu na liście UNESCO zostały podjęte przez Polskę, wspartą przez Białoruś, Litwę, Łotwę i Ukrainę, czyli państwa odwołujące się do wspólnego dziedzictwa dawnej Rzeczypospolitej, powołanej do życia aktem unijnym spisany w Lublinie 1 lipca 1569 r.

Uroczysta promocja wpisania aktu unii lubelskiej na Listę Światowego Dziedzictwa Programu UNESCO „Pamięć Świata” odbyła się w Sali Balowej pałacu Raczyńskich w Warszawie, będącego siedzibą AGAD. W uroczystości wziął udział wicepremier prof. Piotr Gliński, minister kultury i dziedzictwa narodowego, oraz szefowie państwowych służb archiwalnych z Polski, Białorusi, Litwy, Łotwy i Ukrainy, dyrektorzy centralnych archiwów historycznych z Warszawy, Lwowa, Mińska i Wilna oraz liczni przedstawiciele środowiska naukowego. Okolicznościowy wykład poświęcony znaczeniu i konsekwencjom polsko-litewskiej unii realnej z 1569 r. wygłosił prof. Andrzej Zakrzewski z Uniwersytetu Warszawskiego. Podczas uroczystości zaprezentowano oryginalny akt unii